

Wychodzi w Krakowie w każdą Niedzielę w dniu przedstawienia teatralnego). Numer pojedynczy kosztuje 5 cent.

Prenumeratę przyjmują: Administracja Czasu, przy ulicy Różannej Nr. 413 i Kasa Teatralna.

TEATRALNY.

Kraków 24 czerwca.

Letni teatr otwartym został w piątek; Dyrekcya przeniosła tam występy p. Deryng, gdyż upały uniemożliwiły przedstawienia w zimowym gmachu. Letni teatr został wewnątrz na kolor perłowy wymalowany, a zewnątrz ustrójony dzikiem winem. Przybyło dwie łoża. W ogrodzie przybyło dużo drzew. Przeciagom zapobieżono.

Jutro przedstawioną będzie w Letnim teatrze wyborna komedia pani Mellerowej: *Fałszywe Blaski*, w których po raz czwarty wystąpi panna Marya Deryng.

Panna Deryng wystąpiła pierwszy raz w zimowym teatrze, w roli Ludwiki w *Intrydze i Miłości*.

Znakomity artysta teatrów warszawskich p. Wincenty Rapacki pożegnał Publiczność krakowską dwoma rolami: Jana Jurgi i kapitana w *Ciężkiej próbie*. Niepodobna opisać nam wszystkich wrażeń, jakich doznała publiczność na występach szanownego gościa. Czy to w *Safandulach*, czy *Radcach*, lub w *Zręczności*, gra artysty inteligentna, opracowana w najdrobniejszych szczegółach, wysoce artystyczna, budziła prawdziwe uwielbienie dla tego talentu spotęgowanego sumien-

nemi studyami. W każdej z tych ról, w jakich ukazał się p. Rapacki, był innym, indywidualność artysty znika zupełnie, przejmując się doskonale charakterem i odtwarza go misternie. Nie widać w grze jego jednych i tych samych efektów, zazwyczaj w każdej roli obliczonych na poklask publiczności, ale każda rola w grze artysty jest odrębną, i inną. Z prawdziwym też żalem pożegnaliśmy szanownego gościa, i szczerze dziękujemy mu za wieczory, które na długo pozostaną nam w pamięci. Serdeczne przyjęcie, jakiego doznał p. Rapacki w Krakowie, niewątpliwie nie pozwoli mu zapomnieć Krakowian i pewni jesteśmy, że z wiosną w przyszłym roku powitamy znowu wielkiego artystę.

W przyszłym tygodniu wystąpi panna Deryng w *Stryju Samie*, w *Fałszywych Blaskach*, w scenie z *Fausta* i we *Frou-Frou*. Spodziewać się należy, że publiczność licznie zbierać się będzie na te przedstawienia.

Pani Micińska, znakomita śpiewaczka zaangażowana została do teatru krakowskiego na kurs zimowy.

Z dniem 1 lipca przybywa p. Mirecka, utalentowana artystka, do ról naiwnych i lirycznych.

Bawi od kilku dni w Krakowie p. Gustaw Fiszer, utalentowany artysta sceny lwowskiej, który po występach p. Deryng, ma się kilka razy ukazać gościnnie w Letnim teatrze. Podobno p. Fiszer pierwszy raz wystąpi w *Wielkim człowieku*, następnie grać będzie Mendla w *Emigracji Chłopskiej*.

Dowiadujemy się, że niebawem będzie wystawiona opera narodowa, od kilkunastu lat nie grywana na żadnej scenie p. n. *Krakowiacy i Górale* czyli *Cud*. (Część I.)

Z początkiem lipca, wystąpi panna Deryng w przedstawieniu amatorskiem we Wieliczce na cel dobroczynny. Odegrana będzie nieśmiertelna komedia Fredry: *Słuby Panięskie*.

Pan Asnyk odniósł tryumf na poznańskim konkursie dramatycznym. Tragedya jego p. n. *Kiejstut* otrzymała pierwszą nagrodę. Niewątpliwie, że i krakowska Publiczność zachwycać się będzie utworem znakomitego poety.

Warszawskim ogródkom jakoś się nie wie dzie w tym roku; i prasa tamtejsza i publiczność wcale chłono przyjmuje *Romeów*, *Julie*, *Hamletów*, *Piękne Heleny* i *Galatey* ogródkowe.

PANNA DERYNG

W KRAKOWIE.

Poprzedzona rozgłosem artystka sceny warszawskiej, ukazała się na scenie naszej po raz pierwszy we środę w roli Ludwiki Miller. — Nasza Publiczność oklaskami przyjmowała p. Deryng i poznała w niej artystkę pierwszorzędnego talentu, która tak wcześniej zdobyła sobie zaszczytne stanowisko na jakie pracować należy długie lata, a zdobyła je swoim istotnie talentem dramatycznym, wzmocnionym studiami, korzystnymi zewnętrznymi warunkami i pełnią głębokiej artystycznej samowiedzy. Co więcej, panna Deryng okazała się nawskół oryginalną artystką, daleką od naśladowania lub przyswajania sobie pewnych efektów innych artystek, co już samo pojęcie i przeprowadzenie charakteru Ludwiki może służyć za dowód. Głos panny Deryng silny, dźwięczny, metaliczny, posiada giętkość naturalną i zdolność do zmiany samej natury brzmienia dla oddania wzruszeń zewnętrznych; artystka umie nim władać przedziwnie, cieniuje każde słowo, czy to wyrażając gwałtowne uczucie, czy też szepcze słowa miłości. A nie czyni tego po teatralnemu, sztucznie, ale naturalnie; każdy czuje, że to co mówi, pochodzi z duszy i dlatego tak silnie wywiera wrażenie. Strona plastyczna nie ustępuje w niczem stronie psychicznej; ruchy i pozy panny Deryng są szlachetne, przyjemne, artystka nie nadużywa ich, nie ubiega się za zdobyciem oklasku lub wywołania efektu; porusza się swobodnie, wyrażając każdą namiętność lub uczucie nie tylko dobrą mimiką twarzy, ale całym ze-

wnętrznym układem. Całość gry czyni wrażenie poetyczne, malownicze, do czego w wysokim stopniu przyczynia się i wiek artystki. Z tak niepospolitemi a cennymi warunkami dla artystki, p. Deryng obdarzona siłą dramatyczną, pozwalającą jej pokonywać trudności, objęła dziś pierwszorzędne role w tragedyi i w dramacie na warszawskiej scenie.

Po znakomitej grze Modrzejewskiej w *Intrydze i Miłości* powszechnie twierdzono, że nie ma w polskich teatrach godnej przedstawicielki Ludwiki i rzeczywiście prawda. Próbowaly w niej sił swoich różnego talentu aktorki, ale próby te nie wychodziły nigdy po nad mierność; rola ta grywaną bywała przez artystki, które nie mogły sobie z nią dać rady, albo też przez artystki, których gra acz może inteligentna, nie mogła w żaden sposób sprawić złudzenia, z powodu późnego wieku i szpetnego oblicza. We środę dopiero pojawiła się na scenie naszej prawdziwie Szylersowska Ludwika. Panna Deryng począwszy od zewnętrznej charakteryzacji, pojęciem roli i przeprowadzeniem tejże, była odmieną od wszystkich artystek, które kopiowały panią Modrzejewską. (Wszystkie Ludwiki widywaliśmy dotąd w ogromnych blond perukach.)

Brak miejsca nie pozwala nam rozbiierać wszystkich szczegółów, które artystka tak pięknie wystudowała. musieliśmy bowiem przechodzić scenę po scenie począwszy od pierwszego aktu, aż do ostatniej sceny konania, która była koroną gry. Dość powiedzieć, że Ludwika panny Deryng była sympatyczną, wzniosłą i uroczą, porywała naszą publiczność, kiedy wypowiadała słowa miłości, czy w ostatnim akcie, kiedy nawrócona, rzuca się w objęcia Millera i woła z uczuciem: Ojcie! Prześlicznie wypadła scena z Wurmem, ode-

grana z wielką siłą; chwila, kiedy Ludwika rzuca się do okna, sprawiła na widzach wrażenie, nie mniejsze, jak i scena z Lady Milford. Możemy powiedzieć w ogóle, że młodziutka artystka stworzyła bochaterkę-dziewicę z tak wielkimi zaletami duszy, że gra jej potężne musi wywierać i wywiera wrażenie. To też zapał publiczności dla znakomitej artystki objawił się kilkakrotnem wywołaniem po każdym akcie i po każdej niemal ważniejszej scenie. Mistrzowską Lady Milford była p. Hoffmanowa, i jeżeli kiedy o kształceniu smaku publiczności można mówić, to przedewszystkiem, gdy się widzi przed sobą takich wykonawców, jakimi w *Intrydze i Miłości*, były panie Hoffmanowa i Deryng. Inne role pozostawiały bardzo wiele do życzenia.

W Piątek wystąpiła po raz drugi panna Deryng w znanym dramacie: *Hrabina de Somerive*, w roli Alicyi. Znakomita jej gra tak rozentuzymowała publiczność, że po trzecim akcie wywołano ją kilkakrotnie. Trudno też sobie wyobrazić, aby ktoś mógł rolę tę lepiej odtworzyć, młoda artystka wlała w nią tyle prawdziwego zapału, ognia, grała z taką siłą, mianowicie w akcie trzecim, że wrażenie z jej gry niezawodnie nie przebrzmiało po zapadnięciu zasłony, ale na długo pozostanie w pamięci publiczności. Serdeczne przyjęcie, jakiego doznała panna Deryng, niechaj jej będzie dowodem, że Kraków umie uczyć należyście talent, i pewni jesteśmy, że dalsze występy znakomitej artystki odbywać się będą w przepięknym teatrze. W dramacie tym na wysokie uznanie zasługuje gra p. Wolskiej, która rolę matki oddała z należytem poświęceniem.



Nr. porządkowy 2.

TEATR LETNI KRAKOWSKI.

W Niedzielę dnia 24 Czerwca 1877 r.

trzeci gościnny występ

MARYI DERYNG

artystki Teatrów Warszawskich.

Tragedya w 5 aktach — Fryderyka Szyllera:

ZBÓJCY

OSOBY:

Maksymilian de Moor — — —	Pan Feliksiewicz.	Roller — — — — —	Pan Zenowicz.
Karol	Pan Jankowski.	Szufferle — — — — —	Pan Janusz.
Franciszek } jego synowie — — —	Pan Podwyszyński.	Racman — — — — —	Pan Marcewicz.
Amelia, jego siostrzenica — — —	Panna Deryng.	Kosiński — — — — —	Pan Laskowski.
Spiegelberg — — — — —	Pan Puchniewski.	Herman, bastard — — — — —	Pan Piasecki.
Szwajcar — — — — —	Pan Glikson	Osoba sądowa — — — — —	Pan Morozowicz.
Grimm — — — — —	Pan Orski.	Daniel, stary sługa — — — — —	Pan Słonarski.

Zbójcy. — Rzec dzieje się w Niemczech.

CENA MIEJSC: Loża 5 złr., Krzesło parterowe 1 złr., Krzesło na Balkonie 60 cent., Parter stojący 30 cent.

Kasa otwarta w Gmachu teatralnym przy ulicy Teatralnej od 9 do 12 z rana, a w Teatrze Letnim od 5^{ej} wieczór.

Początek o godzinie wpół do ósmej.



TABLICA

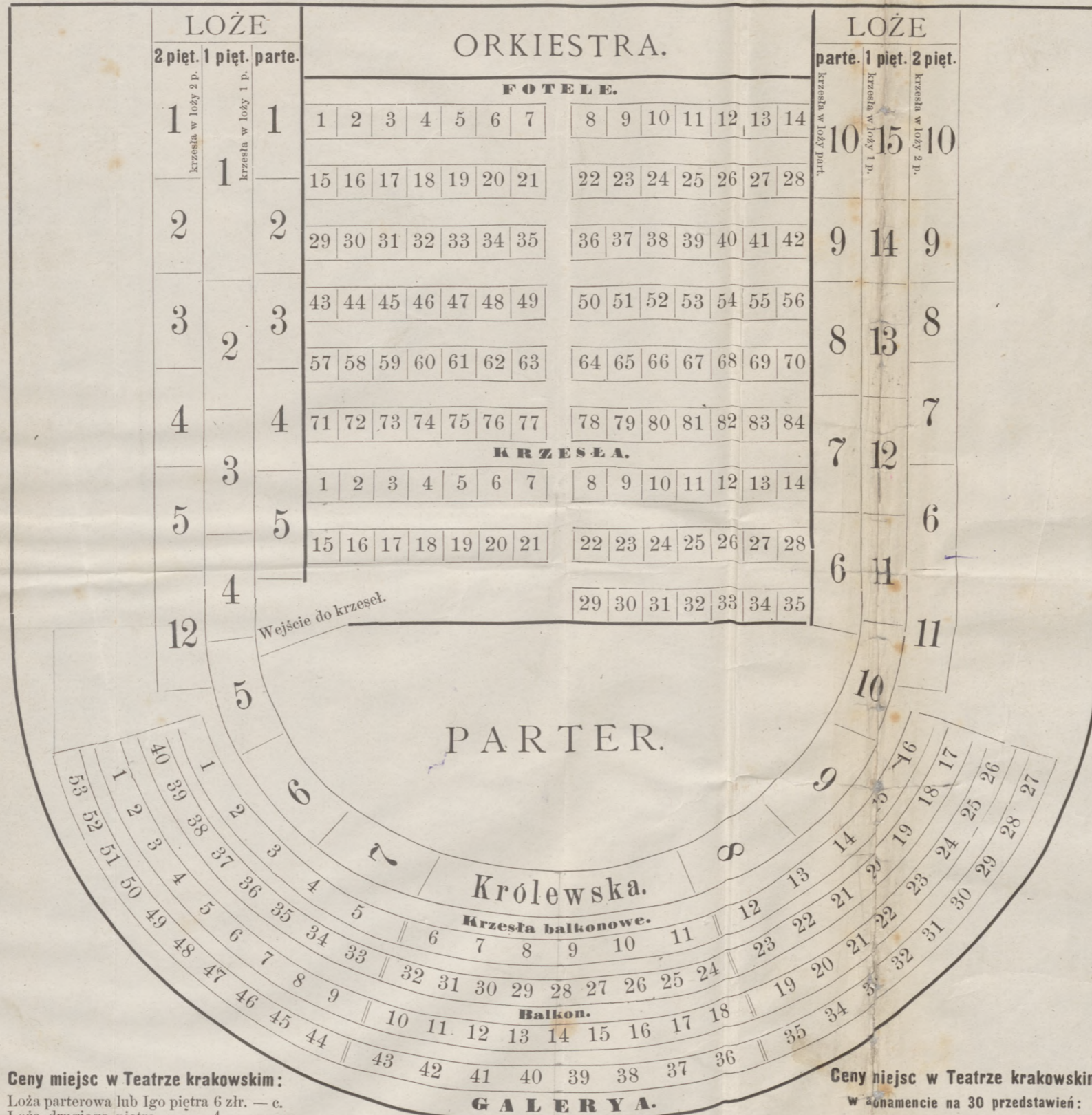
wschodu i zachodu słońca oraz długość dnia, obliczona na południk krakowski podług czasu średniego czyli astronomicznego.

Miesiąc	Dzień	Wschód słońca	Zachód słońca	Długość dnia	Gdy komp. pokazuje połud. zeg. pow. pokaz.
		g. m.	g. m.	g. m.	g. m.
Styczeń	5	8 6	4 7	8 1	12 4
	10	8 3	4 13	8 10	12 7
	15	8 —	4 29	8 20	12 10
	20	7 55	4 27	8 32	12 11
	25	7 49	4 34	8 46	12 13
Luty	5	7 34	4 54	9 20	12 14
	10	7 27	5 3	9 36	12 15
	15	7 18	5 12	9 55	12 15
	20	7 8	5 20	10 30	12 14
	25	6 58	5 28	10 32	12 14
Marzec	5	6 43	5 43	11 —	12 14
	10	6 32	5 50	11 18	12 13
	15	6 20	5 58	11 38	12 11
	20	6 10	6 6	11 56	12 9
	25	5 58	6 14	12 16	12 7
Kwiecień	5	5 36	6 32	13 16	12 4
	10	5 23	6 39	13 26	12 2
	15	5 13	6 47	13 34	12 0
	20	5 4	6 54	13 50	11 59
	25	4 55	7 1	14 6	11 57
Maj	5	4 37	7 17	14 40	11 57
	10	4 28	7 24	14 56	11 56
	15	4 22	7 30	15 8	11 56
	20	4 11	7 37	15 22	11 56
	25	4 9	7 45	15 36	11 57
Czerwiec	5	4 —	7 56	15 56	11 57
	10	3 58	8 —	16 2	11 59
	15	3 56	8 4	16 8	12 0
	20	3 56	8 4	16 8	12 2
	25	3 58	8 4	16 8	12 3
Lipiec	5	4 4	8 —	16 —	12 3
	10	4 7	8 1	15 54	12 5
	15	4 12	7 58	15 46	12 5
	20	4 18	7 54	15 36	12 6
	25	4 23	7 49	15 25	12 6
Sierpień	5	4 39	7 33	14 54	12 6
	10	4 46	7 24	14 38	12 5
	15	4 54	7 14	14 20	12 4
	20	5 2	7 4	14 2	12 3
	25	5 8	6 57	13 48	12 1
Wrzesień	5	5 25	6 33	13 8	12 0
	10	5 32	6 22	12 50	11 58
	15	5 40	6 10	12 30	11 55
	20	5 47	6 —	12 13	11 53
	25	5 56	5 48	11 52	11 51
Październik	5	6 12	5 26	11 14	11 30
	10	6 19	5 15	10 56	11 48
	15	6 28	5 1	10 37	11 46
	20	6 33	4 54	10 18	11 45
	25	6 43	4 45	10 2	11 44
Listopad	5	7 3	4 25	9 22	11 44
	10	7 11	4 17	9 6	11 44
	15	7 19	4 11	8 52	11 45
	20	7 27	4 5	8 38	11 46
	25	7 35	3 49	8 24	11 48
Grudzień	5	7 49	3 53	8 4	11 49
	10	7 54	3 52	7 48	11 52
	15	7 59	3 49	7 52	11 55
	20	8 2	3 54	7 52	11 59
	25	8 5	3 55	7 50	11 59
30	8 6	4 —	7 54	11 59	

ROZKŁAD MIEJSC W TEATRZE KRAKOWSKIM.

NA LEWO.

NA PRAWO.



Ceny miejsc w Teatrze krakowskim:

Loża parterowa lub Igo piętra	6 zlr. — c.
Loża drugiego piętra	4 " — "
Fotel w 6 pierwszych rzędach	1 " 50 "
Krzesło parterowe	1 " — "
Krzesło w loży parterowej lub Igo piętra	2 " — "
Krzesło numerowane na balkonie w pierwszych dwóch rzędach	1 " — "
w następnych	80 " — "
w dalszych	70 " — "
Parter	60 " — "
Galerya	30 " — "

Początek przedstawienia w porze letniej o godz. 7¹/₂ w porze zimowej o godzinie 7.

Kasa otwarta w dzień przedstawienia rano od godz. 9 do 12, a po południu od godziny 3.

Dnie przedstawień:

Wtorek — Czwartek — Sobota — Niedziela.

Ceny miejsc w Teatrze krakowskim

w amonamencie na 30 przedstawień:

Loża parterowa lub Igo piętra na 4 osoby kosztuje	150 zlr. — c.
Loża Igo piętra	100 " — "
Krzesło w Loży Igo piętra	45 " — "
Fotel Parterze	37 " 50 "

WYJĄTEK Z USTAWY dla publicznych pojazdów w Krakowie.

§. 32. Bez pozwolenia gościa jadącego niewolno dorózkarzowi przyjmować innych osób ani do pojazdu, ani nawet na kozioł, zaś na żądanie gościa obowiązany jest dorózkarz wśród jazdy przyjąć do pojazdu te osoby, które mu gość wskaże, o ile na to §. 37 ustawy niniejszej dozwala, nie żądając jednak podwyższenia nad ustanowioną cenę.

§. 35. Początek jazdy przy zawezwaniu dorózki do zajechania przed mieszkanie, lub na inne miejsce oznaczone, liczony ma być od odjazdu dorózki z jej stanowiska, w innym zaś razie od czasu, na który była zamówiona.

§. 37. Za lekkie pakunki w dorózkę umieszczone, jakoto: ręczne kuferki, torby ręczne itp. nie opłaca się nie woźnicy; za pakunki zaś większe umieszczone na kozle lub z tyłu pojazdu należy się opłacić. Tenże §. atoli nie odnosi się do jazdy z dworca kolei żelaznej, w cenniku bowiem tę jazdę osobno uwzględniono.

§. 39. Ceny jazdy oznaczone w cenniku odnoszą się tylko do jazdy wewnątrz obrębu rogatek, Podgórze i cmentarza. Należytość rogatkową opłacać powinien gość jadący z miasta tam i napowrót.

§. 41. Za przekroczenie cennika dorózkarskiego podlega właściciel karze pieniężnej od 5 do 15 zlr. w. a., woźnica zaś karze aresztu od 1 do 3 dni. Prócz tego kwotę nad cennik wziętą należy gościowi zwrócić.

Cennik jazdy dla dorózek dwukonnych.

I. W obrębie miasta Krakowa, Podgórze i Półwsia Zwierzynieckiego aż do klasztoru tamtejszego, tudzież na cmentarz, płaci się:

- 1) za ówierz godziny jazdy lub czekanie 30 c.
- 2) za użycie dorózki przez pół godziny 50 "
- 3) za użycie dorózki przez jedną godz. 1 zlr.
- 4) za użycie dorózki przez każde następujące pół godziny 35 c.
- a) od 10 godz. wieczorem do 6 zrana powyższe taksy należy opłacać o połowę wyżej.
- b) W razie krótszego użycia, należy się zapłata za całe ówierz godziny.
- 5) za jazdę z dworca kolei żelaznej, czy to w dzień, czy to w nocy, bez względu na ilość osób jadących z pakunkami, lub bez tych 70 "
- 6) za czas czekania opłaca się tak samo, jak za czas jazdy.
- 7) przy oświetleniu latarni powozowych dopłaca się za jazdę od kwadransu do jednej godziny po 5 "

Cennik jazdy dla dorózek jednokonnych.

I. W obrębie miasta Krakowa, Podgórze i półwsia Zwierzynieckiego, aż do klasztoru tamtejszego i na cmentarz:

- 1) za użycie dorózki przez każdą ówierz godziny pierwszej płaci się po 20 c.
- 2) za użycie dorózki przez każde następujące pół godziny 30 "
- a) od 10 godz. wieczorem i do 6 zrana powyższe taksy należy się opłacać o połowę wyżej.
- b) w razie krótszego użycia należy się zapłata za całe ówierz godziny.
- 3) za jazdę z dworca kolei żelaznej, czy to w dzień, czy to w nocy, bez wyjątku na ilość osób 40 "
- 4) za czas czekania opłaca się tak samo, jak i za czas jazdy.
- 5) przy oświetleniu latarni powozowych dopłaca się nad ustanowioną cenę za jazdę od kwadransu do jednej godziny po 5 "

Wzrost i waga ciała człowieka

Table with columns for age (Wzrost) and weight (Ciężar ciała) for males and females.

ROZKŁAD MIĘSIC W TEATRZE KRAKOWSKIM

NA LEWO

Main table for the Krakow Theatre schedule, listing plays (ORKIESTRA, FANTAZJA) and dates.

PARTER

Table for the Parter (Stalls) section, listing dates and prices.

GALEARY

Table for the Gallery (Galeary) section, listing dates and prices.

o publicznym polowaniu w Krakowie

Main text on the left page, containing regulations and information regarding public hunting in Krakow.